

**RÓWNAĆ SZANSE 2010**

# Wirtualna firma młodzieżowa w Brzozowej

**Brzozowa S.A. to nazwa projektu realizowanego od czerwca 2010 r. przez OSP w Brzozowej, dofinansowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży w ramach programu Równać szanse 2010 Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności.**

Warsztaty fotograficzne i dziennikarskie, tworzenie stron www, zajęcia z grafiki komputerowej, organizacja imprez, opracowanie kalendarza, kursy tańca to tylko niektóre działania, jakie podjęła młodzież z Brzozowej w gminie Gromnik. Efektem tych działań jest nie tylko rozwój i integracja młodzieży, ale również odpłatne zlecenia.

25 osobowa grupa młodych ludzi z Brzozowej i Słonej, uczniów gimnazjów w Gromniku i Siemiechowie oraz techników i liceistów z powiatu tarnowskiego bierze udział w projekcie Brzozowa S.A. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie z Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży w ramach Programu Równać Szanse 2010 Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności. Projekt realizuje OSP w Brzozowej.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia był Zbigniew Gotfryd, prezes OSP, przedsiębiorca w branży budowlanej, kiedyś dyrektor szkoły. Projekt Równać Szanse 2010 spodobał się i nam i rodzicom. Przygotowany wniosek uzyskał dofinansowanie w wysokości 50 tys. zł. Był jednym z 21, które zostały zakwalifikowane



do programu i jednym z dwóch opracowanych przez jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Na swoje potrzeby przystosowaliśmy pomieszczenia w Domu Ludowym w Brzozowej. Projekt rozpoczął się 1 czerwca 2010 roku i potrwa do listopada tego roku. Już odbyły się m.in. zajęcia poświęcone tworzeniu stron www, warsztaty fotograficzne i dziennikarskie oraz z grafiki komputerowej, nauczyliśmy się tworzyć logo, certyfikaty, wizytówki, zaproszenia. Stworzyliśmy też oficjalną stronę Brzozowej [www.brzozowasa.pl](http://www.brzozowasa.pl).

Mamy już pierwsze zlecenia za sobą. Jednym z nich było przygotowanie i obsługa loterii fantowej podczas obchodów 85-lecia OSP w Brzozowej. Wtedy promowaliśmy swoją firmę i fotografowaliśmy imprezę. Kolejnymi pomysłami były kurs tańca towarzyskiego i Kalendarz Strażacki na rok 2011, który opracowali graficy biorący udział w warsztatach. Przygotowali także własne kartki świąteczne, które wysyłali do sponsorów i przyjaciół. (kg)

## ZDANIEM UCZESTNIKÓW...

- Powoli przełamujemy stereotyp, że w Brzozowej nic się nie dzieje. Coraz więcej ludzi dowiaduje się o naszych działaniach, dzięki stronie internetowej reklamujemy Brzozową i siebie. Docierają do nas informacje, że nasza działalność jest potrzebna i znajomi dopingują nas do do dalszego działania. To jest wspaniałe uczucie! uważa Martyna, jedna z uczestniczek projektu.

- Nasze spotkania są zawsze pełne humoru, a my zaczęliśmy się poznawać od innej strony. Wspaniale jest pracować w grupie i osiągać wspólne sukcesy. Przepadły wcześniejsze uprzedzenia, gdy przyszło razem zmierzyć się z jakimś zadaniem - podkreśla Albert. - Wciąż rodzą się nowe pomysły i aż się boimy, że braknie czasu na ich realizację.

Jesteśmy już prawie na półmetku realizacji projektu Brzozowa S.A. Wszyscy jesteśmy bardzo zaangażowani i każde zadanie staramy się wykonać jak najlepiej. Przełamujemy przy tym wiele barier, nabieramy wiary we własne siły. Mamy nadzieję, że kolejne miesiące również upłyną nam ciekawie, zacieśnimy więzi między sobą, będziemy pozbywać się kompleksów, które wciąż w nas drzemą - mówi Dawid.

**BRZozowa S.A. to nazwa wirtualnej firmy młodzieżowej (uczniowcy 13 -19 lat) działającej w ramach projektu realizowanego przez OSP w Brzozowej, dofinansowanego przez Polską Fundację dzieci i Młodzieży w ramach programu Równać Szanse 2010 Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności.**

Uczestnicy projektu mają też już pierwsze indywidualne sukcesy. Zdjęcia jednej z uczestniczek ukazały się w ostatnim numerze ogólnopolskiego miesięcznika Strażak. Jeden z chłopców otrzymał zlecenie tworzenia stron www dla firm, kolejny opracował projekt graficzny wizytówek dla przedsiębiorcy z Belgii, inny tworzy folder reklamowy dla jednej z placówek oświatowych w Krakowie. Informacje o działalności Brzozowej S.A. regularnie ukazują się w kwartalniku Nowinki Gminy Gromnik. Partnerami w realizacji projektu są: GOK w Gromniku, sołtys Brzozowej Wojciech Gądek, proboszcz parafii w Brzozowej ks. Stanisław Wojtas i rodzice uczniów.



**Równać  
szanse**  
2010  
ogólnopolski  
konkurs  
grantowy

Uczymy się odpowiedzialności

### WARSZTATY Z CYKLU "ZAŁOŻENIE I PROWADZENIE FIRMY"

**Co miesiąc uczestnicy projektu biorą udział w warsztatach na temat prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Dowiedzieliśmy się już jak założyć firmę i przesłaliśmy te procedury w Urzędzie Gminy, umiemy tworzyć biznesplan, zawierać umowy.**

Podczas styczniowego spotkania



gościła u nas p. Sylwia Nosal-Więclawik, brzozowianka, która obecnie mieszka na Warmii i jako architekt terenów zielonych zakłada własną firmę. Opowiedziała nam o trudnych początkach, ale też uświadomiła, że należy wierzyć we własne siły i dążyć do wytyczonego celu.



# Świat według nastolatka

Na co warto postawić?

## Wartość przyjaźni

**W słownikach, czy encyklopediach znaczenie przyjaźni ujęte jest w kilku słowach, ciepłych słowach ukazujących to uczucie. Możemy sobie je wyobrazić, ale czy potrafimy je naprawdę odczuć? Każdy z nas na temat przyjaźni powiedziałby o wiele więcej i nie zawsze treści te mogłyby się zgadzać z tym, co znajdujemy w słownikach.**

A więc, czym jest przyjaźń? Pytanie to wydaje się być dość prostym, jednak warto się nad nim głębiej zastanowić. Niektórzy zapewne odpowiedzą, że to związek dwóch lub więcej osób, którzy doskonale się rozumieją, nie mają przed sobą tajemnic i wzajemnie się uzupełniają. Nic bardziej mylnego! Właściwie to już w tym momencie moglibyśmy zakończyć rozważania o przyjaźni, jednak rzeczywistość, która nas otacza nie rysuje się tak prosto i różowo jak ta definicja.

W życiu każdego człowieka nadchodzi taki moment, w którym zaczyna rozumieć, że przyjaźń to nie bajka, że w każdym związku występują konflikty, problemy i nieporozumienia. Uświadamiamy sobie wtedy, że nie każda więź łącząca dwojga ludzi jest idealna. Sztuką i siłą przyjaźni jest dążenie do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości i nieporozumień. Przyjaźń jest czymś najcudowniejszym na świecie, ale jednocześnie czymś niezwykle kruchym i delikatnym, mogącym rozpaść się jak domek z kart.

Każdy z nas uczy się na własnych błędach. Podobnie jest w przyjaźni, gdzie każde nieporozumienie może być lekcją i krokiem ku doskonałości tego związku.

Małe sprzeczki mogą być początkiem oddalania się od siebie lub odbudową więzi, pielęgnowaniu i umacnianiu jej. Jeżeli ktokolwiek uważa, że jest w stanie żyć bez drugiej osoby jest w ogromnym błędzie i oznacza to, że nigdy na swojej drodze nie spotkał prawdziwego przyjaciela. Przyjaciela, który nigdy nie zostawi Cię w potrzebie, zawsze poda Ci pomocną dłoń, sprawi, że nawet zła najczarniejszy chmur wyjdzie słońce. Życie bez przyjaźni jest bezbarwne i jedyne co je wypełnia to pustka i równie bezbarwna rzeczywistość. Przyjaciela możemy nazwać światłem, które rozświetla ciemność sprawiając, że czujemy się pewnie i bezpiecznie.

**Mariola G.**



## Kompleksy

**W dzisiejszym świecie nastolatek bez kompleksów to rzadkość. Współczesne media oraz codzienne życie wymuszają na nas dążenie do doskonałości, przez to właśnie, ciągle sądzimy, że czegoś nam brakuje. A w tym wszystkim najzabawniejsze jest jest to, że kompleksy wymyśliły sobie sami.**

Dopóki ludzie widzą, że akceptujemy sami siebie, swoje kształty nie dokuczają nam. Ale gdy zauważą, że to dla ciebie temat krępujący,

zaczynają go drażnić.

Ten problem dotyka głównie dorastające dziewczęta. Badania wykazują, że polskie nastolatki uznawane są na świecie za najbardziej niezadowolone osoby z własnego ciała. Co druga z dziewczyn, uważa że jest za gruba. No ich myślenie duży wpływ mają aktorci, modelki, piosenkarki. Szczupłe, a pomimo tego dążące do bycia chudszy. Dodatkowo wpływ na ich myślenie mają znajomi, sympatie. Chcą podobać się nie tylko sobie, ale także innym.

Pomimo tego, że to głównie dziewczyny mają kompleksy, chłopcy też borykają się z tym problemem. Wśród chłopców najpopularniejszym

kompleksem jest budowa ciała. Młodzi mężczyźni chcą o silnie umięśnionej posturze. Najwięcej uwagi przywiązują do mięśni klatki piersiowej, brzucha i bicepsów. W tym przypadku inspiracją są głównie sportowcy. Kolejnym dylematem jest zarost. Chłopak czuje się męczyzną, gdy na jego ciele pojawiają się włoski. Jednak początkowe marzenia o zarostie, później w wielu przypadkach staje się koszmarem, ponieważ wielu z nich narzeka na nadmiar owłosienia.

Innym kompleksem jest trądzik. Pojawia się on i u dziewcząt i u chłopców. Ten problem dotyka każdego nastolatka w różnym stopniu. Młodzieży zależy na zdrowej cerze, ponieważ twarz to główna wizytówka młodzieży. Z tym problemem dużo trudniej mają jednak chłopcy, ponieważ dziewczyny mogą niechciany wyprysk zamaskować makijażem. W obu przypadkach nastolatków, kompleksy

że wpływają na samopoczucie. Młodzi nie ma odwagi, jest niepewna siebie, ma niską samoocenę. Jednak w przezwyciężeniu siebie pomaga im rodzina i przyjaciele. A na koniec dobra rada od redakcji "Brzozowa S.A.": Nie myśl o tym, czego w sobie nie lubisz. Zaczynaj pokazywać swoje atuty. Będziesz się lepiej czuł. I nie staraj się za wszelką cenę pozbyć kompleksów, bo może właśnie one dodają ci uroku i są osoby, które ci tego zazdroszczą

**Mariola G.**

Serie:

1. "Prosto w serce" - Historia o miłości jak z bajki: oboje piękni i młodzi, Ona - sierota, On - król. Dziel ich wszystko, poza miłością.  
2. "Blondynka" - Chcę tylko nie być kim, nie robić byle czego, byle gdzie... to życiowe credo Sylwii, głównej bohaterki "Blondynki". Czy uda jej się dochować mu wierność we wsi Majaki?

Kino:

1. "Opowieści z Narnii. Powrót Wędrowca do Świt" - Widowskawa opowieść o wyprawie rodzeństwa Penvenie i księcia Kaspiana, którzy na pokładzie statku zwanego "Wędrowcem do Świt" docierają do krainy, z której pochodzi lew Aslan.  
2. "Jak się pozbyć cellulitu" - Autor przewodników turystycznych, wyrusza w podróż służbowej na Bermudy, a trafi do krainy Liliputów, zamieszkałej przez miniaturowych mieszkańców, którym pomaga w wojnie z wojowniczymi sąsiadami.

**Mariola G.**

To już wspomnienia...

## Wy piszecie... my odpowiadamy

Cześć Mam na imię Julita. Postanowiłam napisać do Waszej redakcji i mam nadzieję, że poradzicie mi, co mam w obecnej sytuacji zrobić. Klótnia- standard. W przyjaźni, nawet tej najidealniejszej zdarza się. Aśka- moja najlepsza kumpela, a właściwie była, a Paweł - ten wymarzony wyśniony chłopak! Każda chciała z nim chodzić w szkole. Kiedyś na przerwie puścił mi oczko, więc zaczęłam robić sobie nadzieje, jak widać złudne. Powiedziałam o wszystkim Aśce. O tym, że zakochałam się w nim od pierwszego wzroku, ale czy wzajemnie? Ona stwierdziła, że Paweł to zwyczajny chłopak, który kiedyś i tak mnie rzuci. To był sygnał. Sygnał, że Aśka go nie lubi. Oczywiście sprawa z „tygrysiem” bo tak tę akcję nazwałam, szła w dobrym kierunku. Dostałam jego numer komórki, pisałam z nim. Zawsze, wszędzie. Mój telefon okazał się priorytetem w moim życiu. Akurat zbliżał się weekend. Z Aśką oczywiście pokłóciłam się o Pawła. Ona swoje, ja swoje. Miałyśmy razem pójść na basen w sobotę, ale ze względu na obecną sytuację, opuściłam. W ogóle nie pisałyśmy ze sobą. Aż tu nagle poniedziałek. Patrzę, przez korytarz idzie Aśka trzymając za rękę Pawła! Jak ona mogła! Najlepsza kumpela! Czy człowiek jest zdolny do czegoś takiego. Paweł jak gdyby nic.

Popatrzył kamiennym wzrokiem w moją stronę, po czym odwrócił się i zaczął Aśkę całować! Co wtedy przeżyłam! Pobiegłam do łazienki. Nie poszłam na biologię, bo mój make- up wymagał gruntownej zmiany. Pomóżcie! Proszę. Jak odpłacić się Aśce? Co jej powiedzieć? Jak postąpić z Pawłem. Kocham go, mimo, że tak postąpił. Liczę na WAS.

Zdesperowana Julita

**Droga Julito!**

Oczywiście Twoja sytuacja jest nie do pozazdroszczenia. Ale nie wpadaj w panikę. Świat się nie kończy! Moim zdaniem, to co nazywasz miłością, jest zwykłym, chwilowym zauroczeniem. W tej chwili przemawia przez Ciebie zazdrość, zraniona duma. Jesteś wściekła na Aśkę, że odbiła Ci chłopaka. Nazywałaś ją przyjaciółką. Widzisz jednak, że to nie była przyjaźń. Dlatego nic nie straciłaś! Po prostu dowiedziałaś się, że nie warto już inwestować w tę znajomość. Na pewno w Twoim otoczeniu pojawi się jakaś koleżanka, która Cię zrozumie, wysłucha Twoich problemów. A czy próbowałaś już porozmawiać na ten temat z mamą? Wydaje Ci się, że Cię nie rozumie? Nic bardziej błędnego, bo właśnie mama, jak nikt inny potrafi zrozumieć rozterki córki i pomóc. (redakcyjne pogotowie sercowe)

## Jak spędziliśmy ferie ?

**Ferie to czas wolny od szkoły, nauki, zadań. Każdy uczeń spędza je z uśmiechem na twarzy. Jedni się nudzili i leniuchowali, drudzy spędzali czas z przyjaciółmi, rodziną i znajomymi.**

Wielu z nas te dwa tygodnie spędziło w zdrowy i aktywny sposób. Wolne dni wypełnialiśmy szaloną zabawą m.in. na śniegu. Jeździliśmy na sankach, nartach. Lepiliśmy bałwany i urządzaliśmy bitwy na śnieżki. Zabawa była wspaniała, niestety, nie dla wszystkich. Dużo osób chorowało, ale dzięki temu mogli nadrobić zaległości w czytaniu, nauce lub po prostu oglądaniu ulubionych seriali. Pewna część brzozowskiej młodzieży wyjechała na ferie do innych miejscowości.

A co my robiliśmy w naszej młodzieżowej firmie? Fotografowie założyli na naszej stronie zakładkę "W obiektywie", w której są już zamieszczone dwa fotoreportaże; pierwszy Edyty Gądek "Zimowe brzozowskie imprezy", a drugi Joanny Buratowskiej "Boby w Brzozowie". Pozostali nadal pracują nad swoimi pracami. Dziennikarki już przed feriami zaczęły tworzyć naszą lokalną gazetę "Brzozowa S.A.". Webmasterzy zajęli się aktualizacją naszej strony internetowej. Graficy (w współpracy z innymi grupami) opracowali prezentację multimedialną,



pokazującą naszą dotychczasową pracę, którą zaprezentujemy na "Małopolskim Forum Równać Szanse" w Sądku, poza tym intensywnie pracują nad wydaniem broszury "Firmy Gminy Gromnik".

Oprócz tego wszyscy razem, przygotowaliśmy się do spotkania z naszymi rodzicami, na którym pokazaliśmy, co już dokonaaliśmy oraz każdy z nas zaprezentował indywidualnie co zrobił.

I cóż, ferie z nami...a więc, do pracy!!!

**margad**



## Warto przeczytać

1. **Melissa De La Cruz "Zbłąkany Anioł"** Marzenia Schuyler nareszcie się spełniły: jest bezpieczna, u boku ukochanego, który chce jej pomóc w wypełnieniu ostatniej woli Lawrence'a Van Alena. Ale gościnne schronienie okazuje się złotą klatką. Jack i Schuyler muszą znowu uciekać. Lawirując pomiędzy wenantami hrabiny, a nasłanymi przez Mimi najemnikami, znajdują nieoczekiwane sprzymierzeńca, ale także natrafiają na ślad czegoś całkowicie nowego. Co oznacza tajemniczy symbol?

2. **Joanne K. Rowling "Harry Potter i kamień filozoficzny"** Harry Potter, sierota i podzutek, od niemowlęcia wychowywany był przez ciotkę i wuja, którzy - podobnie jak ich rozpieszczony syn Dudley - traktowali go jak piątę koło u wozu. Pochodzenie chłopca owiane jest tajemnicą; jedyną pamiętką z przeszłości to zagadkowa blizna na jego czole. Skąd jednak biorą się niesamowite zjawiska, które towarzyszą nieswiadomemu niczego Potterowi? Wszystko wyjaśni się w jedenaste urodziny chłopca, a będzie to dopiero początek

Wielkiej Tajemnicy...**margad**

## Warto posłuchać

Płyty:

1. **"Coś więcej niż muzyka"** - to tytuł drugiego albumu GrubSona, niosącego ze sobą ogromny ładunek pozytywnej energii i dojrzałe teksty.

2. **"ESKA Hity na Czasie Zima 2010"** - Ten album, to aż 20 gorących kawałków w wykonaniu największych gwiazd. Tylko tutaj Agnieszka Chylińskiej, Kalwi i Remi, Mezo we współpracy z DJ'em Remo! Poza tym David Guetta feat. Akon, Jay Delano, ATB, Inna, Pitbull, Tom Dice, Alex Rush, Cascada i wielu innych.

3. **Rihanna - "Loud"**, ten album Rihanny to powrót do muzyki tanecznej i stylistyki poprzednich płyt Rihanna obok Mariah Carey, Beyoncé i Lady Gagi jest jedną wokalistką, której 6 utworów dostało się na szczyt listy Pop Songs Radio.

## Warto obejrzeć



# CO PISZCZY W BRZOSZOWEJ ?

Bliżej natury

## Bobry zagięły parol na Brzozową!

Dotąd cicho i spokojnie płynęło życie w Brzozowej, dzięki temu wszyscy żyli w zgodzie i harmonii. Może i to przyciągało je do nas. Lokalizacja świetna: tereny podmokłe, lesiste, przez które przepływa jakże urocza rzeka Brzozowianka.

### Z historii gatunku

Bobry, z pozoru niewinne, puchate gryzonie. Ale co potrafią zdziałać! Te które u nas występują, to bobry europejskie. Oprócz nich są jeszcze kanadyjskie. Jest jeszcze jeden gatunek, który zapewne nam już nie zagraża, mianowicie bóbr olbrzymi. Wyginął około 10 tys. lat temu. Był największym gryzoniem w dziejach ludzkości. Dziś jego wygląd budzi postrach i panikę wśród najmłodszych, kiedy pojawia się w bajkach.

### Uciążliwe sąsiedztwo

Szczęście w nieszczęściu, że żyjemy w XXI wieku, a nie w epoce kamienia łupanego, kiedy to swą uwagę przykuwał bóbr olbrzymi. Jednak nie dla każdego jest to szczęście w nieszczęściu Tych, którzy żyją blisko rzek przerażają obecność i wyczyny bobrów. Otóż ich szczęście kończy się właśnie na tych gryzoniach. Połamane, podgryzione drzewa, wspaniałe tamy, to tylko część sukcesów bobrów. Przypisuje się im również żeremie, które spiętrzają wodę w pobliżu domostw, jak i wydrążone tunele, długie nawet na kilka metrów, wskutek których tworzą się rozlewiska i małe, zabagnione jeziora leśne. Czy tak niewinnie i bezbronne



wyglądające zwierzęta są do tego zdolne!? Niestety tak. Oto jedno z wypowiedzi sąsiadów, którzy dzielą swą działkę z bobrami: „Na początku cieszyliśmy się z mężem, że nas nawiedziły bobry, bo oboje kochamy przyrodę, ale niestety gryzonie się trochę rozzuchwaliły i powaliły sporo drzew na działce. **Jak wyglądają** Mają małe oczy i uszy. Biegają ociężale, na krótkich nogach.

Futro ich jest brązowe, a w skrajnych przypadkach czarne. Bobry pokryte są łuskami, które służą im jako ster regulujący zmianę zanurzenia. I najważniejsze! Mają niebywale silnie rozwinięte siekacze, które umożliwiają im sumienne wykonywanie bobrowej roboty. Bobry, to niezwykle przywiązane do siebie istoty. Żyją w stadach, w których każdy członek jest szanowany.

Sporo czasu przeznaczają na odpoczynek i zabawę z młodymi. Cięża u bobrów trwa 105 dni, w miocie występuje od dwóch do czterech młodych. **Praca na nocną zmianę** Największą aktywność bobry okazują po zachodzie słońca, nocą, ewentualnie wczesnym rankiem. Później możemy już tylko podziwiać efekty ich prac podczas nocnej zmiany. Jak więc walczyć z „niewielkimi potworami? Jak pozbyć się ich,



by już nie zagrażały naszemu środowisku? Jakich metod użyć w „walce ze szkodnikami? Zwierząt tych najłatwiej jest się pozbyć organizując akcję odławiania bobrów. Akcja taka, zakończona powodzeniem, miała miejsce ponad rok temu w małej miejscowości Irządze. Innym sposobem ochrony pól przed bobrami jest ogradzanie upraw metalową siatką lub ogrodzeniem elektrycznym. Jeszcze innym jest poszerzanie

strefy brzegowej przy rzekach, by w ten sposób uniemożliwić bobrom wykonywanie pracy.

### I co dalej...?

Czy mieszkańcy Brzozowej poradzą sobie sami? Mam nadzieję, że wytrwają i nie poddadzą się. Jesteśmy przecież w stanie uchronić nasze piękne środowisko.

Zdjęcia ilustrujące artykuł zrobiono w "brzozowskim królestwie bobrów".

tekst: Klaudia B.

Fot. Joanna Buratowska

## POECI SĄ WŚRÓD NAS!

Pani Barbara Jarosz to wspaniałą osobą. Jej życiorys mówi sam za siebie. Do szkoły chodziła w latach 1937 - 1940. Czas był wtedy wojenny. Szkoła trwała wtedy 7 lat, ale ona chodziła tylko 3 lata. Opowiadała, że bardzo chorowała i dużo musiała uczyć się sama. Uczyła się języka polskiego oraz matematyki. Pani Barbara nie ma żadnego świadectwa, ponieważ nie ukończyła szkoły. Mieszkała i mieszka w Brzozowej. Gdy dorosła, wyszła za mąż za Józefa Jarosza, z którym miała dwoje dzieci: córkę i syna. Nigdy nie narzekała na brak czasu. Teraz zapełnia go pisanie wierszy. Wiersze to jej pasja, hobby, który sprawia, że życie nabiera barwy i sensu. Dziś Pani Jarosz jest spełnioną matką i babcią. Ma siedmiu wnuków. Jak mówi, cieszy się każdą chwilą. I my, cała redakcja, życzymy jej wszystkiego najlepszego! Mam nadzieję, że nie poprzestanie na tym co napisała i dalej będzie tworzyć coraz to nowsze

dziela godne czytania i słuchania. Klaudia B.

### KOCHAM SWÓJ DOMEK

U mnie jest miły domeczek, bo ma piękny ogródek a w domeczku jest dużo książek do czytania komputerek do uświadamiania telewizor do oglądania tylko mi bardzo potrzeba do życia mojego ducha odczekałoby tylko nie zdołał ogarnąć lenistwo życia mojego a radością życia naszego niech będzie miły uśmiech dla każdego !



### Po ubiegłorocznych uroczystościach jubileuszowych, kiedy to brzozowianie przekazali naszym strażakom nowy sztandar, zapal wśród druhów nie ustaje.

Zakupiono nowe mundury, wydano i rozprawdzono wśród mieszkańców Kalendarz Strażaka 2011, w pomieszczeniach, które wcześniej wynajmowała Poczta Polska, a teraz przekazano je strażakom, trwa remont. Prace remontowe, czyli założenie instalacji wodociągowej, tynkowanie, malowanie, flizowanie itp. wykonują członkowie OSP w tzw. czynnie społecznym, gdyż ani jednostka, ani gmina nie dysponują

środkami finansowymi na ten cel. Ale bynajmniej strażaków to nie zraża - są wciąż nowi chętni do wstąpienia w szeregi tej jakże potrzebnej organizacji. Bo że potrzebna, nikt w to nie wątpi. Pokazał to miniony rok, w którym dotknęły nas powodzie, a nasi druhowie spędzili wiele godzin pomagając poszkodowanym. Równolegle jednostka wciąż realizuje projekt z młodzieżą "Brzozowa S.A.". A już za kilka dni odbędzie się zebranie sprawozdawcze - wyborcze. kg

Z życia OSP

### Jednostka OSP rośnie w siłę!



# Humor i rozrywka

Mistrzowie tylko w Brzozowej !

## Brzozowska młodzież i sport...

Liczne puchary, medale, wyróżnienia otrzymane przez uczniów za zajęcie wysokich miejsc w zawodach, motywują ich do dalszego działania, a przez to osiągnięcia dalszych sukcesów.

Brzozowska młodzież jest bardzo aktywna i pełna energii. Mimo trudności, uparcie dąży do wyznaczonego celu. Są zorganizowani i potrafią pracować w grupach, dobrze się rozumieją i mają podobne zainteresowania. Przeprowadzając sondę w szkole podstawowej zauważyłam, że większa część uczniów tej placówki przedstawia sport jako swoje hobby. Może wydawać się to trochę dziwne i nierealne, ale tak jest naprawdę. Jak sami



twierdzą, sport jest dla nich bardzo ważny i stawiają go zawsze na pierwszym miejscu. "Porażka nie jest dla nas czymś złym, to znak, że musimy więcej ćwiczyć" - to słowa jednego z uczniów. Słuchając tego byłam mile zaskoczona. Uczniowie brzozowskiej placówki biorą czynnie udział w każdych rozgrywkach sportowych. Ich ciężka praca nie kończy się na samym udziale w grze, często dostają się do dalszego etapu, gdzie zajmują zaskakująco wysokie miejsca. Dyrektor szkoły z zapartym tchem obserwuje zaangażowanie dzieci. Chce im pomóc w rozwijaniu swoich pasji i często organizuje wyjazdy do hal sportowych w pobliskich miejscowościach. Starsza młodzież i część udziałowców Brzozowa S.A, w tym także i ja dążymy do zrealizowania planów dotyczących wybudowania boiska plażowego, które byłoby oddane jeszcze w tym roku. Nieustannie poszukujemy sponsorów. Może

komuś z czytelników spodoba się nasze zamierzenia i wesprze nasz pomysł?

Oprócz tak wysokich osiągnięć w sporcie brzozowska młodzież cieszy się też wygrywanymi konkursami z j.polskiego, j. niemieckiego, matematyki, przyrody, plastyki i muzyki. Na nagrody, które otrzymują pracują sami oraz przy pomocy nauczycieli, którzy w pewnym sensie są dla nich podporą i motywacją. Kilka miesięcy temu dzięki nauczycielkom szkoły podstawowej, najstarsze klasy wyjechały na tydzień nad Morze Bałtyckie, gdzie co dzień uczęszczali na warsztaty, z których wracali napełnieni nową wiedzą.

Tekst: Justyna Potępa  
Fot. Radek Gotfryd

Śmiech to zdrowie

### Brzozowskie dowcipy

**"Dlaczego Czecha nie wpuszczą do nieba"**  
Dlaczego Czecha nie wpuszczą do nieba? Do nieba nie puszczą Czecha dlatego, bo jak puka, to się Święty Piotr pyta: "Kto ta idzie?", a Czech odpowiada: "Czech". Święty Piotr na to mówi: "Do nieba się nie puszczą po trzech, tylko po jednym!"

### "Jak to Świętego Piotra bili, kiedy był na weselu z Panem Jezusem"

Pan Jezus ze Świętym Piotrem przyszli raz na wesele i prosili o nocleg. Było to wesele, kiedy nauczał Pan Jezus ludzi. I poszli spać na pięć. Pan Jezus leżał od ściany, a Święty Piotr z brzegu. Kłopotce, jak zawsze na weselach robią, psocili im tam na tym pięciu - bili Świętego Piotra. Jak go już bardzo bolało, że nie mógł wytrzymać, tak prosił Pana Jezusa, żeby on położył się od ściany, a Pan Jezus z kraja. I zamienili się miejscami. Pan Jezus się położył z kraja, a Święty Piotr od ściany. Wtedy kłopotce tak powiadają: "Biliśmy już tego z kraja, to teraz bijmy tego od ściany".

Jak to przyrządzić?

### Kuchnia regionalna

#### Garus

1 kg świeżych śliwek  
2-3 litry wody  
2-3 łyżki cukru  
Do gotującej wody wrzucić śliwki i gotować do chwili ich rozgotowania. Następnie roztrzeć je rogalikiem lub trzepaczką. Dosłodzić do smaku.  
Garus podawać do ugotowanych ziemniaków.

#### Telenty (mordonie)

1 kg surowych ziemniaków  
Ziemniaki obrać, zetrzeć na tarce i mocno wycisnąć. Zwilżonymi palcami wyrobić ciasto, uformować małe kuleczki i wrzucić je na osolony wrzątek. Gotować na wolnym ogniu około 20 minut. Ugotowane przelać zimną wodą. Przed podaniem okrasić smażoną słoninką.

## Psychotest - Wesolek czy ponurak?

### 1. Filmy, które najczęściej oglądasz?

- a. Dramaty
- b. Różne
- c. Komedie

### 2. Czy są Ci znane różne dowcipy?

- a. Nie, nie przepadam za nimi
- b. Znam kilka
- c. Tak, znam ich mnóstwo

### 3. Dokończ. Życie jest...

- a. Beznadziejne
- b. Zaskakujące
- c. Piękne

### 4. Jesteś fanem kabaretów Ani Mru Mru?

- a. Nie kojarzę tego zespołu
- b. Nie przepadam za nimi

c. Tak. Uwielbiam ich kabarety

### 5. Jakie są twoje odczucia na temat klaunów?

- a. Nie lubię ich
- b. W niczym mi nie przeszkadzają
- c. Są śmieszne i za to je lubię

### 6. Najlepsza pora roku Twoim zdaniem to:

- a. Jesień
- b. Wiosna
- c. Lato

### 7. Czy ktoś kiedyś powiedział Ci że masz poczucie humoru?

- a. Nie
- b. Kilka osób to zauważyło
- c. Tak, cały czas mi o tym mówią

### 8. Lubisz psikusy?

- a. Zdecydowanie nie

b. Zależy kiedy

c. Psikus to moje drugie imię

### 9. Czy zgadzasz się z powiedzeniem, że: Śmiech to zdrowie?

- a. Nie
- b. Chyba tak
- c. Oczywiście

### 10. Czy chciałbyś kiedyś występować w kabaretach?

- a. To nie dla mnie
- b. Sam nie wiem
- c. Jak najbardziej

## ODPOWIEDZI - Psychotest

### Większość odpowiedzi A:

Przyko nam. Wszystko wskazując na to, że jesteś osobą ponurą. Nie potrafisz docenić tego, co jest piękne. Nie umiesz ukazywać swoich uczuć, swojego szczęścia co może innych odpychać od Ciebie. Przemyslił to bo chyba nie chcesz zostać zupełnie sam?

### Większość odpowiedzi B:

Super! Jesteś na dobrej drodze do tego, by zostać wesołą osobą. Do wszystkiego i do wszystkich podchodzisz z umiarem, wiesz kiedy przestać żartować, a kiedy jest to wskazane. Można Ci tylko pozazdrościć tego, jak świetnie

dogadujesz się z innymi.

### Większość odpowiedzi C:

Genialnie! Twoja osobowość jest ciekawa wszystkiego, jesteś wesoły na co dzień, i zarażasz tą cechą innych. Wszyscy chętnie z tobą rozmawiają i spędzają wolny czas. Jesteś osobą tak lubianą, że niektórzy z pewnością będą chcieli Cię naśladować.

Justyna Potępa  
Fot. Radek Gotfryd



## Zagadki - Użyj swojej wyobraźni

1. Co to za rzeka, która czytana od tyłu daje nazwę ryby?
2. Jakich kamieni jest najwięcej w rzece?
3. Nie je nie pije, a chodzi i bije?
4. Cztery nogi ma i pierze, a nie ptak to i nie zwierzę?
5. Co to za ptak, gdy się go czyta wspak to słodki ma smak?
6. Gdzie czwartek wypada przed środą?
7. Gdzie są rzeki bez wody?
8. Czemu owca jest smutna?
9. Co myśli żaba tuląc się do jeża?
10. Gdzie są rzeki bez wody?
11. Czemu owca jest smutna?

12. Co myśli żaba tuląc się do jeża?
13. Dlaczego bociany odlatują do ciepłych krajów?
14. Które kolo nie zużywa się na zakręcie?

**Zdjęcia obok, które widzicie, przedstawiają jedno ze spotkań udziałowców firmy Brzozowa S.A.**

**Niby takie same, ale inne. Wyteż swój wzrok i znajdź 5 różnic.**

### Zespół redakcyjny:

Buratowska Klaudia  
Gądek Mariola  
Potępa Justyna, czyli sekcja dziennikarska  
**Adres redakcji:**  
33-182 Brzozowa 71  
Brzozowa S.A. - firma młodzieżowa przy OSP Brzozowa

